

Globalne uwarunkowania wzrostu konkurencyjności Unii Europejskiej w XXI wieku

Wprowadzenie

Zmiany w najważniejszych ugrupowaniach współczesnego świata wynikają z dwóch głównych przyczyn, a mianowicie z przekształceń spowodowanych czynnikami zewnętrznymi egzogenicznymi i wewnętrznymi endogenicznymi. W obecnych uwarunkowaniach rozwojowych wynikających z procesów globalizacji widoczny jest silny wpływ czynników zewnętrznych o charakterze fizycznym, społecznym, politycznym i wynikających z otoczenia ekonomicznego. Wywierają one istotny ogólny wpływ na rozwój gospodarczy poszczególnych podmiotów gospodarki światowej, a szczególnie oddziałują na siłę ich struktur politycznych¹.

Wyraźnym przykładem oddziaływań zewnętrznych są decyzje podejmowane na forum Światowej Organizacji Handlu (WTO), a wcześniej GATT dotyczące wprowadzania zmian w zagranicznej polityce handlowej. W rezultacie międzynarodowych negocjacji handlowych w ramach GATT/WTO w Stanach Zjednoczonych Ameryki wprowadzono wewnętrzne reformy polityki handlowej zmniejszającej subsydia eksportowe i inne rodzaje wsparcia w sektorze rolnym. Doprowadziło to do zmian odpowiednich wskaźników w tym sektorze i osiągnięcia nowych warunków równowagi ekonomicznej². Podobna sytuacja uwidoczniła się także w Unii Europejskiej, gdzie w wyniku akceptacji rezultatów negocjacji handlowych Rundy Urugwajskiej GATT, a szczególnie Porozumienia Rolnego z 1992 r. doprowadzono do poważnej reformy Wspólnej Polityki Rolnej UE. W następnych latach dalsze reformy WPR, w tym także dotyczące bezpieczeństwa żywnościowego, ochrony środowiska naturalnego i wynikające ze zmian klimatu, przy uwzględnieniu roli silnych grup nacisku, mogły być łatwiej przeprowadzone niż wcześniej³. Szczególnie jest to spowodowane tym, iż siła WTO jako organizacji w pełni międzynarodowej jest większa niż GATT.

Warto równocześnie podkreślić, iż procesy integracyjne przyspieszają osiągnięcie efektów ekonomicznych będących rezultatem globalizacji, która jest bardziej korzystna dla krajów wysoko rozwiniętych niż dla krajów rozwijających się. Ponadto integracja w ramach Unii Europejskiej szczególnie nowych krajów członkowskich ułatwia ich włączanie do procesów

¹ Zob. G. C. Rausser, J. Swinnen, P. Zusman, *Political Power and Economic Policy. Theory, Analysis, and Empirical Applications*, Cambridge University Press, New York 2011, s. 118.

² Por.: G. C. Rausser, *GATT Negotiations and the Political Economy of Policy Reform*, Springer-Verlag, Berlin 1995; D. A. Sumner, S. Tangermann, *International Trade Policy and Negotiations*, in: *Handbook of Agricultural Economics*, eds. B. Gardner, G. C. Rausser, vol. 2, Elsevier North Holland, Amsterdam 2002.

³ *The Political Economy of Fischler Reforms of the Common Agricultural Policy*, ed. J. Swinnen, Center for European Policy Studies, 2008.

globalizacji, co na zasadzie „paradoksu Puśleckiego”⁴ przyczynia się do pełniejszego uczestniczenia tych państw w światowym systemie gospodarek współzależnych. W warunkach wzrostu konkurencyjności UE wynikających z globalizacji nieustannie zwiększa się również rola *gospodarki opartej na wiedzy*. Równocześnie zintensyfikowały się procesy regionalizacji. Ich nasilenie w ostatnich latach wynikało zarówno z określonej polityki rządów poszczególnych państw, jak również z presji sektora prywatnego. Wiele współczesnych ugrupowań regionalnych stanowi przy tym wygodne ramy instytucjonalne dla pobudzania wzrostu gospodarczego na obszarze kilku lub kilkunastu państw i swoistego przygotowania gospodarek państw członkowskich do bardziej konkurencyjnych warunków działania na rynku światowym.

Należy również podkreślić, że zarówno regionalizacja, jak i globalizacja są zjawiskami bardziej komplementarnymi niż konkurencyjnymi względem siebie⁵. Powodują też podobne zmiany w gospodarce globalnej i na obszarze danego regionu⁶. Ocena najważniejszych elementów pozytywnych i negatywnych procesów regionalizacji i globalizacji zależy w dużej mierze od przyjęcia odpowiedniego punktu odniesienia. Regionalizacja współpracy gospodarczej stanowi swoiste ramy sprzyjające stabilizacji politycznej i ekonomicznej oraz stwarza lepsze warunki dla przyspieszenia wzrostu gospodarczego oraz dostosowań gospodarek danych krajów do nowych warunków działania na rynkach międzynarodowych, jakie wynikają z postępującej globalizacji gospodarki światowej⁷.

Celem opracowania było przedstawienie globalnych uwarunkowań konkurencyjności Unii Europejskiej na początku XXI wieku. Cele szczegółowe natomiast dotyczyły określenia pozycji Unii Europejskiej wobec USA i Japonii, wskazania roli innowacji i zatrudnienia we wzroście konkurencyjności UE, pozycji Wspólnej Polityki Rolnej w warunkach wzrostu konkurencyjności, ukazania wzrostu roli usług, pozycji Unii Europejskiej wobec konkurencyjności Brazylii, Rosji, Indii i Chin (BRIC) oraz funkcjonowania Unii Europejskiej w ramach reguł WTO.

1. Unia Europejska wobec USA i Japonii

Unia Europejska może w przyszłości odgrywać różne role międzynarodowe: albo wzajemnie wykluczające się, albo takie, które można pełnić równocześnie. Po pierwsze, może być „tradycyjnym mocarstwem” o regionalnym zasięgu działania. Po drugie, może być „stabilizatorem” otoczenia, czyli oddziaływać ponadregionalnie. Może być też wreszcie ośrodkiem wpływu o zasięgu globalnym, współdecydującym o porządku międzynarodowym⁸.

⁴ „Paradoks Puśleckiego” – szerzej: Z. W. Puślecki, *System środków ochrony handlowej Unii Europejskiej w warunkach globalizacji*, Poznań 2001. Zastosował go i określił w swoich badaniach naukowych w roku 2000 prof. Peter Leslie z Kingston University, Ontario, Kanada i po raz pierwszy zaprezentował na kongresie IPSA w Université Laval, Quebec, Kanada. Zob.: P. Leslie, *Globalization and Regional Systems, Paper Presented to International Political Science Association, World Congress, Quebec City, August, 2000*.

⁵ Z. W. Puślecki, *The new Conditions of the Regionalisation and Globalisation Process at the Beginning of the XXI Century*, in: *Hawaii International Conference on Arts and Humanities, Conference Proceedings, Honolulu, Hawaii USA 2003*.

⁶ Szerzej: A. Gwiazda, *Globalizacja i regionalizacja gospodarki światowej*, Toruń 2000, s. 206.

⁷ Z. W. Puślecki, *Les nouveaux visages du monde contemporain; processus de regionalisation et mondialisation*, in: Ali Benmakhoulouf et Jean-Francois Lavigne, edite par, *Avenir de la raison devenir des rationalites*, Acte du XXIX eme Congres de l'Association de Societe de Philosophie de Langue Francais (A.S.P.L.F.), (Nice, 27 aout-ler septembre 2002), Librairie Philosophique J. Vrin, 6, Place de la Sorbonne, Ve, PARIS 2004.

⁸ R. Kuźniar, *Czy Europa może wybić się na niepodległość?*, „Tygodnik Powszechny” nr 28, 14 lipca 2002 r.

Która z tych ról przypadnie Unii, zależy będzie od rozwoju sytuacji w świecie, procesów integracji i fragmentaryzacji społeczności międzynarodowej oraz pozycji USA i Japonii. Jeżeli w przyszłości potęgi gospodarcze amerykańska i japońska będą wzrastać – Europa będzie skazana na rolę drugorzędną i regionalną. Ma zresztą stosunkowo niewielkie pole manewru: zrównoważenie potęg USA i Japonii wymaga takich wydatków, które przekraczają możliwości kontynentu europejskiego. Trudno ocenić także skutki poszerzenia Unii, bowiem proces integrowania nowych członków może ciągnąć się latami i utrudnić prowadzenie dynamicznego rozwoju.

Unia Europejska wydaje się jednak posiadać wszystko, by odgrywać ważną rolę międzynarodową. Zjednoczona Europa staje się pełnoprawnym podmiotem stosunków międzynarodowych – na podobieństwo państwa, chociaż nim nie jest i nie zamierza być. Coraz częściej posługuje się typowymi dla państwa instrumentami polityki zagranicznej: od dyplomacji, przez środki prawne, gospodarcze, kulturę, aż po – jeżeli do tego dojdzie – środki militarne. Te podobieństwa do państwa są jednak pozorne. Zasoby Europy są bowiem bardziej potencjalne niż realne, gdyż należą do suwerennych krajów członkowskich, które samodzielnie decydują jak można te środki wykorzystywać. Wola polityczna Unii nie zawsze jest przy tym tożsama z wolą jej członków. Wiele jest przeszkód, które każą Unii „mierzyć siły na zamiary”. Należy do nich niedostatek mechanizmów kreowania wspólnej polityki, a zatem i przekładania europejskich zasobów na konkretne działania. Występuje także deficyt legitymizacji „państwowo podobnej” polityki międzynarodowej Unii. Nie istnieje też unijne społeczeństwo-naród, które dawałoby jej mandat do prowadzenia skutecznej polityki zagranicznej.

Europę często paraliżują obawy przed globalizacją, spadkiem przyrostu naturalnego, złą kondycją ekonomiczną i coraz większym rozchwianiem socjalistycznego modelu państwa opiekuńczego. Gdy pozostawi się wzniośle ideały Unia Europejska jest zupełnie luznym związkiem oddzielnych państw, często nastawionych na załatwianie własnych narodowych interesów. Widać to było najlepiej w obliczu kryzysu zewnętrznego. Trzeba jednak pamiętać, że dopiero wobec konkretnych wyzwań, niekiedy właśnie w sytuacjach kryzysowych, będzie kształtować się międzynarodowa tożsamość Unii. Podejmowanie takich prób pozwoli Europie dorosnąć do roli „aktora międzynarodowego”, który – obok USA i Japonii a w przyszłości także Chin, Indii i Brazylii – będzie współdecydować o kształcie świata⁹.

Wewnętrzny i międzynarodowy kontekst rozwojowy wymusza nadanie nowego, nowocześniejszego kształtu polityce Unii Europejskiej w dziedzinie rolnictwa i wsi, niekoniecznie sprzecznej z przewodnią wizją budowy *gospodarki opartej na wiedzy i społeczeństwa informacyjnego*. W UE konieczne jest znalezienie odpowiednich rozwiązań, sprzyjających odnowie demograficznej społeczeństw i lepszej aktywności zawodowej oraz produktywniejszej i bardziej dynamicznej gospodarce. Zabiegać też należy o skuteczniejszą integrację emigrantów, a także konieczne zmniejszenie deficytów budżetowych i długów publicznych w wielu państwach członkowskich Unii, drogą pilnych i wręcz niezbędnych reform systemów finansów publicznych. Presja migracyjna dotknie Europę szczególnie dotkliwie z uwagi na bliskie sąsiedztwo z najuboższymi regionami świata, szczególnie Afryką. Unia Europejska chcąc trwale zwiększać swą stabilność i konkurencyjność ekonomiczną powinna też dążyć do poszerzenia i umocnienia „strefy euro”, (szczególnie, że od 2010 roku można do niej należeć bez konieczności członkostwa w UE), uelastyczniania rynków pracy wszystkich swych państw członkowskich w wymiarze wewnętrznym i zewnętrznym, pogłębionej liberalizacji sektora

⁹ Ibidem.

usług i szukania optymalnych rozwiązań służących budowie nowoczesnej, energooszczędnej gospodarki w porozumieniu z innymi znaczącymi emitentami gazów cieplarnianych, głównie ze Stanami Zjednoczonymi i Chinami.

Ważnym powodem rosnącego umiędzynarodowienia współpracy handlowej Unii Europejskiej jest nasilająca się konkurencja na rynku globalnym oraz wynikająca z niej potrzeba poszukiwania nowych rynków zbytu i możliwości pogłębienia specjalizacji¹⁰. Umiędzynarodowienie to, od początku tworzenia konstrukcji europejskiej, ma swoje źródło w chęci budowania konkurencyjnej gospodarki ugrupowania szczególnie wobec Stanów Zjednoczonych i Japonii¹¹. Zakres współpracy UE z jej partnerami jest bardzo szeroki i nadal się powiększa¹². Niekwestionowana rola UE wynika ze skali i kierunków jej wymiany towarowej, a także z szerokiego wachlarza rozwiązań oferowanych przez ugrupowanie swoim partnerom. Podstawowe działania UE zakłada, że będzie ona otwierać swój rynek dla towarów i usług importowanych – pod warunkiem, że podobnie czynić będą jej partnerzy handlowi, a szczególnie główni konkurenci tacy jak USA i Japonia¹³. Usuwanie barier w wolnym handlu wewnątrz UE znacznie przyczyniło się do dobrobytu w Unii i umocniło jej zaangażowanie w globalną liberalizację handlu poprzez ujednoczenie stawek celnych stosowanych wobec towarów przywożonych z zewnątrz czyli wprowadzenie wspólnej zewnętrznej taryfy celnej.

Druga połowa lat dziewięćdziesiątych XX wieku była okresem wysokiej dynamiki obrotów w handlu światowym, co spowodowane było ograniczaniem barier protekcyjnych w handlu towarami i usługami. Redukcja ceł o 40%, które w znacznej mierze hamowały handel towarowy, doprowadziła przede wszystkim do ożywienia zarówno w eksporcie, jak i imporcie Unii także w kontaktach z USA i Japonią. Do mocnych stron unijnego eksportu należą niewątpliwie sektor produktów przemysłowych, zwłaszcza maszyn, środków transportu i artykułów chemicznych, gdzie Unia notuje od końca lat 90-tych minionego wieku szybkie przyrosty nadwyżki handlowej, rekompensujące pogłębiający się stale deficyt w obrotach energią, tekstyliami i odzieżą.

Mimo silnych przesunąć w geograficznej strukturze strumieni handlu międzynarodowego następujących w pierwszej dekadzie XXI wieku, UE zdołała utrzymać swój udział w obrotach światowych, co jest niewątpliwie znaczącym sukcesem, zwłaszcza w obliczu spadku udziałów USA i Japonii. Równocześnie jednak, słabością unijnego eksportu jest to, iż jest on kierowany głównie na rynki o relatywnie niskiej dynamice popytu, podczas gdy USA i Japonia kierują swą ekspansję głównie ku krajom azjatyckim o szybko rosnącym zapotrzebowaniu importowym. W połowie pierwszej dekady XXI wieku tylko 48% eksportu UE lokowano na 10 najbardziej dynamicznych rynkach generujących 93% całego przyrostu światowego

¹⁰ V. Birchfield, *Dueling Imperialism or Principled Policies? A Comparative Analysis of EU and US Approaches to Trade and Development*, in: *North and South in the World Political Economy*, ed. R. Reuveny, W. R. Thompson, Blackwell Publishing, Malden, MA USA–Oxford, UK–Victoria, Australia 2008; R. G. Blanton, S. L. Blanton, *Virtuous or Vicious Cycle? Human Rights, Trade, and Development*, in: *North and South in the World Political Economy*, ed. R. Reuveny, W. R. Thompson, Blackwell Publishing, Malden, MA USA–Oxford, UK–Victoria, Australia, 2008.

¹¹ *Global Powers in the 21st Century: Strategy and Relations*, eds. A. T. J. Lennon, A. Kozłowski, Center for Strategic and International Studies and the Massachusetts Institut of Technology, The MIT Press, Cambridge, MA 2008.

¹² Szerzej o tym, Z. W. Puślecki, M. Walkowski, *Polityka wzrostu konkurencyjności Unii Europejskiej wobec USA i Japonii*, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa 2010, s. 223.

¹³ E. J. Lincoln, *Japan: Using Power Narrowly*, in: *Global Powers in the 21st Century: Strategy and Relations*, eds. A. T. J. Lennon, A. Kozłowski, Center for Strategic and International Studies the Massachusetts Institut of Technology, The MIT Press, Cambridge, MA 2008; R. J. Samuels, *Japan's Godilocks Strategy*, in: *Global Powers in the 21st Century: Strategy and Relations*, eds. A. T. J. Lennon, A. Kozłowski, Center for Strategic and International Studies and the Massachusetts Institut of Technology, The MIT Press, Cambridge, MA 2008.

importu. Analogiczny wskaźnik dla USA i Japonii wynosił niemal 80%. Analiza wzrostu PKB oraz znaczenia euro odkrywa również technologiczne i strukturalne słabości gospodarki Unii Europejskiej w porównaniu ze Stanami Zjednoczonymi i Japonią, które utrwały się od drugiej połowy lat dziewięćdziesiątych XX wieku.

2. Innowacje i zatrudnienie

Dotychczas nie stworzono w Europie Jednolitego Rynku w dziedzinie innowacji¹⁴. Bez odpowiednich nakładów finansowych w kapitał ludzki (human capital), niezwykle trudno będzie państwom członkowskim UE osiągnąć, właściwe dla jej roli i znaczenia w świecie, parametry konkurencyjności i spójności społeczno-ekonomicznej¹⁵. Unia Europejska, pomimo pozytywnych przykładów w dziedzinie efektywnego zarządzania wiedzą państw nordyckich i Estonii, nadal nie w pełni wykorzystuje swój potencjał *społeczeństwa informacyjnego*. Obiektywną koniecznością rozwojową jest więc skoncentrowanie większych wydatków na działalność inwestycyjną kosztem ograniczenia wsparcia udzielanego mało efektywnym programom socjalnym i bieżącej konsumpcji¹⁶. Towarzyszyć temu powinny ułatwienia w budowaniu i funkcjonowaniu, tworzącego miliony miejsc pracy w UE, sektora małych i średnich przedsiębiorstw (MSP). Szansą na to jest także skuteczna realizacja programu określanego jako *Small Business Plan*. Nadmierne i często nieefektywne wydatki socjalne cechują przy tym dwie największe gospodarki europejskie tj. Niemiec i Francji. Dotyczą one także Polski, kraju o rosnącym potencjale gospodarczym w Unii Europejskiej.

Powyższa sytuacja wymusza na rządach wymienionych państw działania idące w kierunku zrównoważenia sfery finansów publicznych i przeorientowania wydatków budżetowych na dalekosiężne cele prorozwojowe. Priorytetem rozwojowym Unii Europejskiej na najbliższe lata musi pozostać *europejska strategia na rzecz wzrostu gospodarczego i zatrudnienia*¹⁷, czyli efektywne wdrażanie celów odnowionej „Strategii Lizbońskiej”¹⁸. Za szczególnie istotną uznać należy realizację trzech nowych celów polityki spójności społeczno-ekonomicznej na lata 2007–2013, a głównie zwiększenie potencjału badawczego i innowacyjnego regionów i bliższą konwergencję między nimi. Dysproporcje rozwojowe wynikające z rozszerzeń UE w latach 2004 i 2007 wskazują na kluczowe znaczenie polityki spójności gospodarczej, społecznej i terytorialnej w dążeniu do osiągnięcia pożądaných wskaźników społeczno-ekonomicznych w Europie oraz skłaniają do pytań o możliwie najlepszy sposób wykorzystania budżetu ogólnego Wspólnot w celu efektywniejszego rozwoju i promowania idei solidarności europejskiej.

¹⁴ *Innovation papers No 18; Innovation and creation: Statistics and indicators*, European Commission, EUROSTAT, 2007; *Science, technology and innovation in Europe*, Eurostat Statistical books, EC 2008 edition.

¹⁵ Szerzej zob. Z. W. Puślecki, M. Walkowski, *Innowacje i zatrudnienie w polityce wzrostu konkurencyjności Unii Europejskiej*, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa 2010.

¹⁶ *Lisbon Action Plan incorporating EU Lisbon programme and recommendations for actions to member states for inclusion in their national Lisbon programmes*, Commission of the European Communities, Brussels 3.02.2005 SEC (2005) 192.

¹⁷ *The Lisbon European Council – An Agenda of Economic and Social renewal for Europe*, Doc/00/7, Brussels, 28 February 2000.

¹⁸ *Komisja wprowadza w życie kompleksowy plan naprawczy na rzecz wzrostu gospodarczego i zatrudnienia, by zwiększyć popyt i przywrócić zaufanie do gospodarki europejskiej*, IP/08/1771, Bruksela, dnia 26 listopada 2008. Analiza dostępna na stronie: http://ec.europa.eu/commission_barroso/president/index_en.htm.

Zaproponowany w 2010 roku Program „Europa 2020” ma szansę wydatnie wzmocnić innowacyjność gospodarczą UE¹⁹, ale nie powinno się to odbywać kosztem ograniczeń wydatków budżetowych na politykę spójności²⁰. W przeciwnym razie realizacja programu groziłaby trwałym podziałem Unii na części lepiej i gorzej rozwinięte, zgodnie z ideą „Europy dwóch prędkości”. Spór odnośnie realizacji wizji zawartych w programie dotyczy nie tego czy zwiększać nakłady na działalność typu B+R, ale jak to skutecznie czynić, nie ograniczając możliwości rozwojowych mniej innowacyjnych gospodarek narodowych zintegrowanych na Jednolitym Rynku Wewnętrznym. Planowana dobrowolność w zakładanym wdrażaniu Programu „Europa 2020” nie wydaje się przy tym rozwiązaniem optymalnym, a jego dziesięcioletnia realizacja musi zostać niezbędnie poprzedzona ustabilizowaniem sytuacji gospodarczej i finansowej w „strefie euro”. Istotne wyzwanie stanowi w tym aspekcie skoordynowanie nakładów na B+R między państwami członkowskimi i regionami Unii Europejskiej oraz skoncentrowanie się na dziedzinach rokujących największe nadzieje rozwojowe²¹. Pozytywnie ocenić należy pomysł powołania do życia Europejskiego Instytutu Technologicznego w ramach Europejskiej Przestrzeni Badawczej oraz wzrost znaczenia finansowego 7 Programu Ramowego UE. Kolejnym kluczowym elementem służącym poprawie konkurencyjności gospodarczej Unii Europejskiej jest stworzenie wolnego od barier i bardziej elastycznego rynku pracy²².

Warto podkreślić, iż działania deregulacyjne na unijnym rynku pracy będą mieć korzystny wpływ na wzrost gospodarczy w UE. Im wyższy jest bowiem poziom ochrony zatrudnienia i regulacji rynków produkcji, tym niższe są stopy zatrudnienia. Skłania to do bardziej efektywnego wykorzystania posiadanych zasobów ludzkich, co w praktyce sprowadza się do konieczności bardziej wydajnej pracy, wykonywanej przez większą niż dotychczas liczbę osób zawodowo czynnych. Większa liczba, lepiej wykształconych, wykwalifikowanych i kompetentnych Europejczyków, pracujących w najnowocześniejszych sektorach gospodarki stanowi szansę dla UE w rywalizacji ekonomicznej z posiadającymi duże rezerwy taniej i słabiej wykwalifikowanej siły roboczej gospodarkami państw grupy BRIC (Brazylia, Rosja, Indie, Chiny). Poprawa wydajności pracy ważna jest także w kontekście niskiego przyrostu naturalnego i starzenia się społeczeństwa europejskiego oraz wielu trudności w asymilacji tzw. „migracji zastępczej”, czyli emigrantów z Afryki, Azji czy Ameryki Łacińskiej.

3. Wspólna Polityka Rolna a konkurencyjność UE

Transformacja do *gospodarki opartej na wiedzy i usługach* ma współcześnie tak duże znaczenie, jak wcześniejsze przejście od rolnictwa do przemysłu. Wiedza wpływa na siłę i pozycję struktur gospodarczych w poszczególnych krajach i w świecie. Jej wykorzystanie inicjuje powstawanie nowych relacji między regionami i państwami. Relacje te z kolei mogą być pod-

¹⁹ Szerzej zob. Z. W. Puślecki, *Innovation and Competitiveness*, in: *European Innovation. Theory and Practice*, eds. J. Babiak, T. Baczek, Warsaw–Brussels 2011.

²⁰ *Komunikat Komisji, Europa 2020. Strategia na rzecz inteligentnego i zrównoważonego rozwoju sprzyjającego włączeniu społecznemu*, KOM(2010) 2020 wersja ostateczna, Bruksela 3.03.2010.

²¹ A. Stajano, *European Union Technology Policy for the Knowledge-based Society*, Springer 2009; A. Stajano, *Research, Quality, Competitiveness, European Union Technology Policy for the Information Society*, Springer 2006.

²² *Komunikat Komisji dla Rady i Parlamentu Europejskiego – „Perspektywy finansowe na lata 2007–2013”*, Komisja Wspólnot Europejskich, KOM(2004) 487 wersja ostateczna, Bruksela 14.07.2004.

stawą tworzenia nowych sił strukturalnych, którymi są także regiony. Odpowiednie wykorzystanie wiedzy wzmacnia ich siłę jako odrębnych struktur w ramach UE i wraz ze wzrostem nakładów na prace badawcze i rozwojowe (B+R) wpływa na ogólny wzrost jej konkurencyjności. Jest to szczególnie istotne w warunkach funkcjonowania na Jednolitym Rynku Wewnętrznym Unii Europejskiej²³.

Zdając sobie sprawę z faktu, iż badania naukowe i rozwojowe (B+R) będą decydować o perspektywnym rozwoju Unii Europejskiej i wzroście jej konkurencyjności Komisja Europejska podjęła decyzję, iż w latach 2007–2013 finansowanie badań naukowych zwiększy się dwukrotnie. Oznacza to, że z budżetu UE na ten cel przeznaczane będą 10 mld euro rocznie²⁴. Należy przewidywać, iż tendencja ta utrzymać się będzie także po roku 2013. W rezultacie UE będzie mogła skoncentrować swoje wysiłki na dwóch nowych priorytetach, *Europejskiej Przestrzeni Badawczej (European Research Area – ERA)* i bezpieczeństwie przy uwzględnieniu istotnej roli współpracy wielonarodowej²⁵.

Według ocen Komisji Europejskiej wskazuje się, iż perspektywy europejskiej współpracy naukowo-badawczej są bardzo obiecujące²⁶. Ponadto szerszego znaczenia w Europie powinny nabierać przedsięwzięcia typu *spin-off*, czyli szersze powiązania badań naukowych na poziomie akademickim z konkretną działalnością produkcyjną oraz dalsze zwiększanie roli sektora usług w strukturze rozwoju gospodarczego. Te ostatnie kwestie są dla UE szczególnie ważne w warunkach jej rozszerzenia o kraje Europy Środkowej i Wschodniej. Tendencje te są widoczne w dążeniu UE do podniesienia konkurencyjności. Ważną rolę w tych działaniach pełni polityka regionalna. W obecnej perspektywie budżetowej (2007–2013), a także w przyszłej (2014–2020) uwaga organów decyzyjnych UE została skupiona na wzroście konkurencyjności, natomiast osłabieniu ulega znaczenie konwergencji. Dlatego też kraje nowoprzyjęte szczególnie uwzględniają te tendencje.

Charakterystyczną cechą europejskiego rolnictwa, szczególnie po rozszerzeniach UE w latach 2004 i 2007 jest dominujący udział małych, rodzinnych gospodarstw rolnych. Najprawdopodobniej sytuacja ta nie ulegnie zmianie w perspektywie najbliższych kilkunastu lat. Może nawet zwiększyć się liczba gospodarstw niskotowarowych w przypadku dalszej liberalizacji handlu międzynarodowego i wzrostu konkurencji zewnętrznej. Wiele rodzinnych gospodarstw rolnych w przyszłości może mieć trudności z osiągnięciem wystarczającego dochodu w oparciu o produkcję rolną, jednak będą wciąż pełnić istotną rolę w realizacji wspólnotowych funkcji publicznych gospodarki rolnej. Uzasadnione jest więc dążenie do skutecznego i efektywnego wspierania dochodów gospodarstw wnoszących znaczący wkład w realizację celów wspólnotowych związanych z wielofunkcyjnością rolnictwa, przy jednoczesnym wsparciu procesu restrukturyzacji małych gospodarstw w ramach działań drugiego filaru Wspólnej Polityki Rolnej²⁷.

²³ Szerzej zob. Z. W. Puślecki, *Poland in the Growth and Cohesion Policy of the European Union in the Conditions of Globalisation*, Universidade Autonoma de Lisboa-UAL, „Galileo, Revista de Economia e Direito” 2004, vol. IX, nr 2.

²⁴ *Après demain. La recherche scientifique dans l'Union européenne*, Commission européenne, Direction générale de la presse et de la communication, Publications, B-1049 Bruxelles, Office de publications officielles des Communautés européennes, Luxembourg 2005, p. 22.

²⁵ Zob. *ibidem*, p. 22.

²⁶ *Ibidem*, p. 22.

²⁷ Szerzej o tym, Z. W. Puślecki, R. Kmiecik, M. Walkowski, *Wspólna Polityka Rolna w warunkach wzrostu konkurencyjności Unii Europejskiej*, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa 2010.

W końcu pierwszego dziesięciolecia XXI wieku w ramach Wspólnej Polityki Rolnej, realizowano cele wspierania dochodów w rolnictwie, zapewnienia bezpieczeństwa żywnościowego, oraz podejmowano nowe przedsięwzięcia publiczne, takie jak ochrona środowiska naturalnego, zmiany klimatu, dobrostan zwierząt. W rezultacie WPR stawała się wspólnotowym narzędziem prowadzącym do zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich w UE-27 w wymiarze ekonomicznym, społecznym i środowiskowym. Należy podkreślić, że Unia Europejska wiele już osiągnęła w ograniczaniu negatywnych konsekwencji oddziaływania rolnictwa na środowisko naturalne, lecz nadal jeszcze można wiele uczynić dla pełniejszego wykorzystania potencjału rolnictwa także w realizacji celów UE stawianych obecnej i przyszłej, po 2013 r., Wspólnej Polityce Rolnej związanych między innymi z przeciwdziałaniem globalnym problemom środowiskowym, zmianom klimatycznym w skali światowej, zmniejszającej się bioróżnorodności, a przede wszystkim wynikających z działań w kierunku wzrostu konkurencyjności globalnej²⁸.

Dalsze reformy WPR po 2013 r.²⁹, która nie tylko wzmacnia spójność terytorialną i zapewnia funkcjonowanie Jednolitego Rynku ale również zwiększa spójność polityczną UE poprzez ciągłą debatę publiczną i polityczną (niekoniecznie wokół spraw wsi i rolnictwa) wynikać będą także z potrzeby późniejszych dostosowań jej mechanizmów do ustaleń rękodziejów handlowych w sprawie liberalizacji handlu międzynarodowego w ramach Światowej Organizacji Handlu (WTO) oraz niektórych już funkcjonujących standardów tej organizacji. Nadal istotnym problemem są dotacje do produktów rolnych i subsydia eksportowe, które skutecznie ograniczają dostęp do rynków żywności w krajach bogatych w tym w UE. Zniesienie tych barier domagają się przede wszystkim kraje rozwijające się, które nie mogą z tego powodu skutecznie sprzedawać swoich produktów rolnych do krajów wysoko rozwiniętych.

Warto podkreślić, że Wspólna Polityka Rolna w perspektywie przyszłościowej powinna zapewnić Europie bezpieczeństwo żywnościowe i wnieść wkład w globalne bezpieczeństwo żywnościowe poprzez poprawę konkurencyjności. Europa bez wątpienia nadal posiada znaczny potencjał wzrostu produkcji rolnej, nie tyle ze względu na naturalne zasoby produkcyjne, ale dzięki dostępowi do nowych technologii i sprawnej organizacji łańcucha żywnościowego. Równocześnie biorąc pod uwagę problem niedożywienia części populacji światowej należy zapewnić możliwie stabilne i przewidywalne warunki ekonomiczne i prawno-instytucjonalne dla rolnictwa oraz dążenie do permanentnego wzrostu gospodarczego.

4. Wzrost roli usług

Niezwykle ważne miejsce w postindustrialnym rozwoju Unii Europejskiej zajmują usługi. W warunkach wzrostu konkurencyjności globalnej ich rola ulega dynamicznemu zwiększeniu³⁰. Rozwój takich usług jak centrów obliczeniowych czy biur rachunkowych wywiera i wywierał będzie istotny wpływ na możliwości wzrostu udziału poszczególnych krajów w korzyściach komparatywnych³¹. Ponadto należy zauważyć, że sektor usług pozostał najbar-

²⁸ *Jak najlepiej przygotować przyszłą WPR?*, Rada Unii Europejskiej, Sekretariat Generalny, dotyczy: Nieformalne spotkanie ministrów rolnictwa 21–23 września 2008 roku, SN 3986/08, Bruksela, 28 lipca 2008 rok.

²⁹ *CAP reform – a long-term perspective for sustainable agriculture*, materiał dostępny na stronach internetowych KE, http://europa.eu.int/comm/agriculture/capreform/index_en.htm.

³⁰ Szerzej zob. Z. W. Puślecki, A. Szymaniak, K. Kałużna, *Usługi we wroście konkurencyjności Unii Europejskiej*, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa 2010, ss. 315.

³¹ Por. B. Cronin, L. Catchpole, D. Hall, *Outsourcing and offshoring*, „CESifo Forum” 2004, nr 2, s. 17.

dziej „odporny” na zakłócenia gospodarcze wynikające z kryzysu finansowego końca pierwszej dekady XXI wieku. Jest on równocześnie uważany za podstawową siłę napędową wzrostu gospodarczego oraz zatrudnienia, a tym samym wzrostu konkurencyjności globalnej Unii Europejskiej³². Nie bez znaczenia może być podkreślenie, że na konkurencyjność UE szczególnie wpływ wywiera rozwój usług o dużym nasyceniu wiedzą, które są warunkiem szybkiego rozwoju innych sektorów, jak również fakt, iż wypracowują one wyższe obroty i tworzą więcej nowych miejsc pracy (zazwyczaj lepiej opłacanych) niż usługi o mniejszym wkładzie wiedzy.

Warto także podkreślić pozytywne efekty wprowadzenia dyrektywy usługowej (nawet bez zasady kraju pochodzenia), a następnym ważnym wyzwaniem stojącym przed krajami członkowskimi UE jest przeprowadzenie sprawnego procesu jej implementacji. Trzeba również pamiętać, że rynek usług wymaga dalszej integracji, dlatego też niezbędny jest wysiłek dokonania analizy i rozwiązania problemów, których horyzontalne przepisy dyrektywy usługowej nie regulują.

Unia Europejska aktywnie uczestniczy w pracach GATS na forum WTO. Złożyła przede wszystkim zrewidowane oferty i postulaty oraz włączyła się do rokowań, a także inicjuje wiele propozycji w sprawach reguł GATS³³. Liberalizacja przepływów usługowych na rynku wewnętrznym UE niewątpliwie dostarcza wielu cennych doświadczeń, które mogłyby zostać wykorzystane z powodzeniem podczas inicjatyw podejmowanych w ramach GATS. Trzeba też zauważyć, że mimo, iż w niektórych dziedzinach UE zajmuje stanowisko zachowawcze³⁴, zawsze była jednym z głównych zwolenników coraz głębszej liberalizacji handlu usługami, jako że otwarty rynek usług spowoduje zdynamizowanie ich przepływów, co jest niezbędnym warunkiem zapewnienia konkurencyjności globalnej.

Unia Europejska odgrywa najważniejszą rolę w handlu międzynarodowym usługami. Jest ona największym eksporterem i importerem usług. Warto zaznaczyć, że w handlu usługami UE ze swoimi dwoma ważnymi partnerami handlowymi to jest Stanami Zjednoczonymi Ameryki i Japonią osiągała nadwyżkę prawie przez cały okres ostatnich dwudziestu lat. Sytuacja zmieniła się pod koniec lat dziewięćdziesiątych XX w. oraz na początku XXI w., kiedy UE odnotowała po raz pierwszy od 1985 r. deficyt w handlu usługami z USA. Było to skorelowane z pogarszającą się sytuacją gospodarczą UE oraz kryzysem spowodowanym pęknięciem tzw. bańki internetowej w Stanach Zjednoczonych w 2001 r.

Unia Europejska nadal wykazuje większą integrację z gospodarką światową, handlu towarowego niż usługowego. Udział usług w tworzeniu PKB nie znajduje zatem odzwierciedlenia w handlu usługami. Należy równocześnie podkreślić, że kryzys finansowy lat 2008–2010 znacznie słabiej wpłynął na międzynarodową wymianę usługową niż towarową.

Rozwój technologii informatycznych i komputerowych zmniejszył zależność od zasadniczego miejsca funkcjonowania firm i stworzył możliwość realokacji wielu prac usługowych z krajów wysoko uprzemysłowionych w tym z Unii Europejskiej do krajów rozwijających się, co w konsekwencji wpływa istotnie na obniżanie kosztów pracy. Warto również zaznaczyć,

³² Szerzej zob. Z. W. Puślecki, A. Szymaniak, K. Kałużna, *Usługi we wzroście...*, op. cit.

³³ Szerzej, A. Lang, *World Trade Law after Neoliberalism. Re-imagining the Global Economic Order*, Oxford–New York 2011, s. 273–310.

³⁴ Warto zwrócić uwagę na fakt, że GATS podlegają usługi świadczone na zasadach komercyjnych, a więc np. UE dopuszcza zobowiązania w usługach edukacyjnych, ale tylko tych, które są prywatnie finansowane, a ponadto niektóre państwa członkowskie poddają zobowiązania różnym ograniczeniom, jak np. procedura uznawania dyplomów, badanie ekonomicznej zasadności względem potrzeb oraz wymóg przynależności państwowej.

że podczas gdy w ramach offshoringu firmy produkcyjne kierują się głównie konkurencyjnością, firmy usługowe zwracają szczególną uwagę na jakość.

Usługi Unii Europejskiej delokalizowane są głównie do Azji Południowo-Wschodniej. Kierunek offshoringu skoncentrowany jest na Indiach, Chinach i Singapurze. Obok tych trzech państw dogodnymi lokalizacjami są również Malezja, Indonezja, Filipiny i Tajlandia. Państwa te w perspektywie najbliższych lat mogą stanowić realne zagrożenie dla dominującej pozycji Indii – oczywiście z zachowaniem odpowiednich proporcji wynikających z różnic skali³⁵.

W ujęciu holistycznym offshoring korzystnie wpływa na gospodarkę Unii Europejskiej, aczkolwiek może negatywnie oddziaływać na pewne jej segmenty. Wśród zwycięzców offshoringu wyróżnić należy przede wszystkim trzy grupy. Pierwsza to firmy zaangażowane w offshoring oczekujące obniżki kosztów i wzrostu konkurencyjności, druga kraje w nim uczestniczące spodziewające się korzyści z generowania miejsc pracy, przyciągania inwestycji, przepływu technologii i umiejętności, a trzecią stanowią konsumenci towarów i usług podlegających offshoringowi – głównie ze względu na obniżki cen.

Należy także podkreślić, że ważnym elementem w realizacji długookresowej strategii Europa 2020 jest *Nowa strategia na rzecz jednolitego rynku* przedstawiona w maju 2010 r.³⁶ W dokumencie tym budowę jednolitego rynku usług wymieniono wśród innych najważniejszych inicjatyw, które należy zrealizować, by zbudować rzeczywiście silny jednolity rynek. Podkreślono w nim, że wzrost znaczenia usług (obok globalizacji i wyłaniania się nowych potęg gospodarczych, zmian technologicznych oraz większych wyzwań związanych z ochroną środowiska i zmianami klimatu), jest jedną ze zmian, które spowodowały znaczne przeobrażenia kontekstu funkcjonowania rynku UE od czasów przedstawienia Białej Księgi z 1985 r. w sprawie utworzenia jednolitego rynku wewnętrznego. W strategii, usługi nazwano lokomotywą gospodarki europejskiej, podkreślając po raz kolejny ich wiodącą rolę we wzmacnianiu i kreowaniu konkurencyjności Unii Europejskiej.

5. Unia Europejska wobec wzrostu konkurencyjności Brazylii, Rosji, Indii i Chin (BRIC)

Unia Europejska, oprócz poważnych szans rozwojowych polegających na bliższej współpracy gospodarczej z Brazylią, Indiami, Rosją i Chinami (BRIC) w sferze handlu, zagranicznych inwestycji bezpośrednich, kooperacji technologicznej powinna poszukiwać swych przewag konkurencyjnych, charakterystycznych dla pierwszego etapu produkcji towaru czy usługi, czyli etapu wymagającego największych nakładów wiedzy i kapitału (B+R). W dłuższej perspektywie, aby gospodarka europejska skutecznie i trwale wpisała się w procesy globalizacyjne i aby długookresowo była konkurencyjna wobec, Brazylii, Indii, Rosji i Chin musi przede wszystkim stać się gospodarką innowacyjną³⁷. Chiny w sferze produkcji przemysłowej (niestety w dużym stopniu za sprawą nielegalnego i tolerowanego kopiowania technologii), Indie

³⁵ Malezja jest polecana jako najlepsza alternatywa (tzw. druga lokalizacja) zmniejszająca ryzyko nietrafionej decyzji offshoringowej. Mankamentem klimatu inwestycyjnego jest relatywnie mały zasób siły roboczej.

³⁶ M. Monti, *Nowa strategia na rzecz jednolitego rynku, W służbie gospodarki i społeczeństwa Europy* (sprawozdanie dla przewodniczącego Komisji Europejskiej Jose Manuela Barroso, 9 maja 2010).

³⁷ Zob. szerzej, Z. W. Puślecki, M. Walkowski, T. R. Szymczyński, *Unia Europejska wobec wzrostu konkurencyjności Brazylii, Rosji, Indii i Chin (BRIC)*, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa 2011, ss. 366.

w sferze usług wiedzochłonnych (KIBS) i oprogramowania komputerowego (software), a Rosja podobnie jak Brazylia w sektorze paliwowym (złóża ropy, produkcja biopaliw) i branży lotniczej stają się coraz bardziej innowacyjne, zagrażając silnej dotąd pozycji konkurencyjnej Unii Europejskiej w świecie. Stąd też absolutnie priorytetowe wydaje się być obligatoryjne, a nie dobrowolne jak do tej pory wdrażanie strategicznych programów rozwojowych typu „*Agenda 2020*”. Niezbędny w tej sprawie jest zatem także consensus polityczny oraz zgoda dotycząca ram finansowych UE na lata 2014–2020.

Według przewidywań Brazylia w ciągu kilku dekad rozwoju może stać się czwartą lub piątą gospodarką świata, po Stanach Zjednoczonych, Chinach, Indiach i Japonii, a region latinoamerykański nadspodziewanie dobrze poradził sobie z globalnym kryzysem finansowym z lat 2008–2010. Zbyt słabo też zauważa się w Europie wzmoczoną współpracę państw grupy BRIC oraz grupy IBSA (Indie, Brazylia, RPA) oraz coraz silniejsze przewodnictwo Brazylii w całym regionie latinoamerykańskim, głównie za pośrednictwem ugrupowania UNASUR (Union de Naciones Suramericanas – Unia Narodów Południowoamerykańskich)³⁸. Warto też dokonać głębszej analizy przyczyn niepowodzeń w negocjacjach rolnych Rundy Doha WTO, co – jak się wydaje – stanowi niezbędny warunek bliższej współpracy gospodarczej i handlowej Unii Europejskiej z Brazylią.

Najważniejszym problemem dla Unii Europejskiej w warunkach wzrostu konkurencyjności globalnej w aspekcie polityki wschodniej pozostaje jednak jej redefinicja wobec Rosji. Dotyczy to poszanowania demokracji w samej Rosji, równego traktowania poszczególnych państw unijnych przez Rosję oraz ograniczenia agresji w stosunku do poszczególnych sąsiadów Rosji, którzy często są również sąsiadami UE. Stosunki gospodarcze UE z Rosją, poza silnie upolitycznioną sferą energetyki, rozwijają się dynamicznie, co szczególnie zostało rozwinięte w okresie prezydentury W. Putina. Warto podkreślić, iż w latach 2004–2008 rozmiary handlu zagranicznego między partnerami wzrosły ponad dwukrotnie. Rosja jest obecnie trzecim, co do ważności kontrahentem UE, natomiast UE dla Rosji partnerem najważniejszym.

Podstawową kwestią w aktualnych stosunkach między dwoma podmiotami gospodarczymi jest energia. Federacja Rosyjska posiada szóste co do wielkości na świecie (po krajach Bliskiego Wschodu) i największe w Europie, złoża ropy naftowej oraz największe w skali globalnej zasoby gazu. Unii Europejskiej zależy na bezpośrednim dostępie do tych złóż, natomiast Rosji na dostępie do europejskiego rynku detalicznego energii, który w porównaniu z dostawami surowców daje o wiele większą marżę i zyski. Strony wszakże nie są w stanie dojść w tej mierze do porozumienia.

Innym, nie mniej ważnym aspektem w obszarze energetyki, jest kwestia bezpieczeństwa energetycznego. Stopień uzależnienia UE od dostaw ropy naftowej i gazu ziemnego z Rosji znacznie wzrósł po rozszerzeniach z lat 2004 i 2007. Na przełomie lat 2005/2006 i 2008/2009 miały miejsce rosyjsko-ukraińskie konflikty gazowe, w wyniku których po raz pierwszy w długiej historii państwa UE zostały odcięte od dostaw tego surowca. Obowiązujący do dziś pułap zagrożenia utraty co najmniej 20% dostaw dla całej UE przez osiem tygodni, wyklucza aktywizację bardzo skromnego mechanizmu solidarnościowego na poziomie wspólnotowym nawet w sytuacji odcięcia od zaopatrzenia w gaz wszystkich jej nowych państw członkowskich.

Warto zaznaczyć, że państwa „starej” Unii Europejskiej odmiennie postrzegają problem dywersyfikacji źródeł dostaw surowców. Większość „starych” członków UE, a zwłaszcza

³⁸ P. Zerka, *Ameryka coraz mniej Łacińska*, za: <http://www.demoseuropa.eu>.

Niemcy i Francja, zainteresowanych jest zacieśnieniem współpracy z dostawcami rosyjskimi. Zmniejszają w ten sposób udział w rynku dostaw z Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej uznawanych, za regiony politycznie niestabilne. Tymczasem nowe państwa członkowskie UE z Europy Środkowej i Wschodniej, w tym Polska, chciałyby zmniejszyć uzależnienie od dostaw surowców energetycznych z Rosji i dlatego poszukują nowych źródeł zaopatrzenia. Rosja potrafi wykorzystywać te sprzeczne interesy, czego przykładem jest realizacja projektu gazociągu północnego.

Należy podkreślić, że dzisiejsze zadania i cele polityki rosyjskiej w stosunku do Unii Europejskiej, szczególnie w kwestiach energetycznych, gdzie interesy polityczne opierają się na realnych interesach ekonomicznych, uwidaczniają przede wszystkim mocarstwowe ambicje Rosji wzorującej się na dobrze znanych działaniach z okresów wcześniejszych. Często widać wyraźnie, iż jedynym partnerem dla Rosji, podobnie jak dla Związku Radzieckiego, z którym należy się liczyć, są nadal Stany Zjednoczone Ameryki. Pozycja USA w świecie ulega równocześnie stopniowemu osłabieniu. Pojawiają się też efektowne plany stworzenia formalnego rosyjskiego imperium, które ma zastąpić dotychczasowy Pax Americana. Ma ono rozwijać się wzdłuż linii gazo- i naftociągów: przez Bułgarię i Grecję do Włoch, przez Rumunię, Słowację, Węgry, Czechy ku Austrii, Niemcom i dalej na zachód. Polska także mieści się w tych planach, chociaż na jednym z dalszych etapów. Sprzyja temu posiadanie przez Rosję energii wodorowej, energii o technologii nuklearnej, a także określonych nowoczesnych możliwości w zakresie nauki i techniki. W rezultacie, w nadchodzących dekadach, Rosja może być także przyczyną nowych wyzwań dla UE w sferze globalnego przesyłu energii³⁹.

Warto zaznaczyć, że Rosja może także odwrócić dotychczasowe otwarcie Eurazji na bezpieczeństwo globalne i transatlantyckie, a także na integrację polityczną i ekonomiczną we współczesnym świecie. W Eurazji⁴⁰ coraz bardziej uwidaczniają się bowiem siły wypowiadające się przeciwko liberalizacji i demokratyzacji będące przedmiotem amerykańskiej i europejskiej polityki zagranicznej. Rosja wyraźniej niż w okresie wcześniejszym podkreśla swoje interesy narodowe, głównie w stosunku do regionalnych i globalnych potęg ekonomicznych takich jak Stany Zjednoczone i Unia Europejska. Staje się równocześnie coraz mniej wiarygodna w zakresie zintegrowanej i dynamicznie rozwijającej się gospodarki, z powodu zwiększania znaczenia i kontroli państwa, zamiast istotnej roli rynku i wzrostu gospodarczego, które powinny mieć dominujące znaczenie w jej stosunkach handlowych z zagranicą⁴¹.

Oprócz tego, co należy także podkreślić, Rosja wyklucza zagranicznych inwestorów z sektora energetycznego, ograniczając się do bilateralnych negocjacji dotyczących wysokości cen energetycznych lub wprowadzając restrykcje w stosunku do organizacji pozarządowych (NGOs). W rezultacie takich kroków strategię zachodnie coraz silniej powinny uwzględnić w swoich działaniach zabezpieczanie interesów transatlantyckich⁴².

Należy podkreślić, że z punktu widzenia Rosji trzeba tak postępować z Europą, aby nie dopuścić do wzrostu jej siły konkurencyjnej i znaczenia w świecie. W konsekwencji wszelkie

³⁹ Zob. Por., C. A. Wallander, *Russian Transimperialism and Its Implications*, in: *Global Powers in the 21st Century. Strategies and Relations*, eds. A. T. J. Lennon, A. Kozłowski, A Washington Quarterly Reader, The Center for Strategic and International Studies and the Massachusetts Institute of Technology, The MIT Press, 55 Hayward Street, Cambridge, MA 02142, 2008, s. 219.

⁴⁰ W kontekście Eurazji można wskazać Shanghai Cooperation Organisation (SCO), przy pomocy, której tworzy się „Przestrzeń Euroazjatycką” – „Eurasian Space” w celu osiągnięcia odpowiedniego stopnia niezależności ekonomicznej tej części świata.

⁴¹ Por. C. A. Wallander, *Russian Transimperialism and Its Implications...*, op. cit., s. 219.

⁴² Por. ibidem, s. 219.

działania wspólnotowe Europy, w tym przede wszystkim solidarność europejska nie służą polityce Rosji. Wskazuje się równocześnie na potrzebę wzrostu konkurencyjności Unii Europejskiej i wyczerpywanie się jej gotowości do dalszej ekspansji na Wschód. Według obecnych ocen rosyjskich ośrodków opiniotwórczych aktualnie problemy rozwojowe przeżywa cały Zachód, a w jego ramach Stany Zjednoczone i ich perspektywy globalnej dominacji oraz Europa jako ideowy i polityczny ośrodek przyciągania, a Rosja wkracza na scenę światową, aby nareszcie wprowadzić na niej właściwy porządek z jej dominacją. Będąca pod wpływem globalizacji strategia rozwojowa Rosji dwudziestego pierwszego wieku i autorytarna natura systemu polityczno-ekonomicznego, są kluczem do wyjaśnienia jej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa. Są to równocześnie przyczyny, które powodują, iż współczesna strategia rozwojowa Rosji jest transnarodowa⁴³.

W kontekście rozważanych zagadnień warto podkreślić, że rosyjski system polityczny nie jest ani systemem totalitarnym, ani demokratycznym⁴⁴. Jest to system autorytarny bazujący na centralizacji, kontroli i regułach sprawowanych przez elitę władzy, która nie liczy się ze społeczeństwem. Jest to system specyficzny określony przez Celeste A. Wallandera jako „patronalny”⁴⁵. W rozumieniu tego Autora „patronalny” oznacza, że najważniejszymi stosunkami w tym systemie są relacje między patronem i klientem. Stosunki patron–klient uzależnione są od środków finansowych, a przyczyną bogacenia się lub inaczej wzrostu zamożności nie jest produkcyjna działalność gospodarza, lecz manipulacje polityczne powodujące zmiany gospodarcze⁴⁶. Warto również zaznaczyć, że autorytaryzm patronalny, jest całkowicie sprzeczny z transparentnością, regułami prawnymi i kompetencjami politycznymi⁴⁷. Jest on równocześnie ściśle związany z centralną rolą państwa w gospodarce. W funkcjonowaniu takiego systemu politycznego państwo kontroluje gospodarkę, jednakże ta kontrola, w istniejących warunkach, nie może być dokonywana w sposób transparentny⁴⁸.

W rozważanych zagadnieniach pojawia się pytanie jak Rosja godzi interesy międzynarodowe w kontekście globalizacji z wewnętrznym autorytaryzmem patronalnym? Odpowiedzią na tak postawione pytanie jest przeniesienie rosyjskiego autorytaryzmu patronalnego na poziom zglobalizowanego świata. Rosja może bowiem prowadzić handel zagraniczny i inwestycje bezpośrednio w ramach przyjętego otwarcia poprzez selektywne transnarodowe powiązania rosyjskich elit w zglobalizowanej gospodarce międzynarodowej, przenosząc równocześnie relacje zależności patron–klient na poziom transnarodowy⁴⁹. Globalizacja natomiast nie oddziałuje na rosyjskie interesy narodowe, lecz na interesy rosyjskich liderów politycznych⁵⁰.

Transparentność jest bardzo ważnym warunkiem w kontaktach energetycznych Rosji z Unią Europejską i innymi państwami zachodnimi. Ten sam mechanizm powinien być także przeniesiony na relacje transnarodowe patron–klient podobnie jak widoczna powinna być kontrola przedsięwzięć handlowych podczas generowania i dystrybucji bogactwa narodowego⁵¹. Należałoby także oczekiwać od Rosjan wysiłku w kierunku tworzenia szczególnych

⁴³ Por. *ibidem*, s. 220.

⁴⁴ Por. *ibidem*, s. 227.

⁴⁵ Por. *ibidem*, s. 227.

⁴⁶ Por. *ibidem*, s. 228.

⁴⁷ Por. *ibidem*, s. 228.

⁴⁸ Por. *ibidem*, s. 228.

⁴⁹ Por. *ibidem*, s. 230.

⁵⁰ Por. *ibidem*, s. 230.

⁵¹ Por. *ibidem*, s. 231.

transnarodowych stosunków handlowych z przyjaźnią nastawionymi do nich liderami Zachodu. Firmy zachodnie w praktykach biznesowych oczekują od Rosjan standardów zachodnich w ich globalnej działalności inwestycyjnej, a także aby tego rodzaju praktyki były również prowadzone w ramach wewnętrznego autorytaryzmu patronalnego Rosji⁵².

Należy podkreślić, że ponadnarodowe rosyjskie oddziaływanie nie jest częścią składową integracji. Jest ono włączone do gospodarki międzynarodowej ale tylko do takiego stopnia do jakiego może być zarządzane z Moskwy w toku współpracy ze skorumpowanymi elitami z krajów partnerów. Bazuje na formie polityczno-ekonomicznego zarządzania, wysoce uzależnionego od kontaktów personalnych. Było to trudne do osiągnięcia w skali międzynarodowej w przeszłości, lecz w świecie zglobalizowanym takie powiązania transnarodowe są łatwe do zbudowania, a nawet stają się normą. Nietransparentność stosunków handlowych i politycznych we współczesnym świecie jest bardzo istotna i prowadzi do podziału uzyskiwanych korzyści⁵³.

Warto zaznaczyć, że otwartość polityczna i ekonomiczna oraz kontrola mogą prowadzić do konkurencyjności i odpowiedzialności. Atrybuty te mogą równocześnie przynieść zyski. Są one przy tym efektem produkcji, innowacji i odpowiedzialności biznesu oraz liderów politycznych. Nie powinny być jednak udziałem obecnych liderów politycznych Rosji⁵⁴.

Wzrastające międzynarodowe oddziaływanie Rosji może prowadzić, do osłabienia suwerenności i bezpieczeństwa krajów Europy i Eurazji. Tego rodzaju działaniom Rosji może przeszkodzić polityka integracyjna⁵⁵. Jeżeli Rosja będzie przyjmowana w świecie jako siła postimperialna, będzie gotowa do odgrywania takiej roli w zglobalizowanej gospodarce. Będzie ona korzystać z inwestycji oraz konkurencji rynkowej i politycznej. W takich warunkach partnerzy Rosji we wzajemnych kontaktach z tym krajem powinni szeroko uwzględniać rosyjskie interesy społeczne tak, aby system polityczny tego kraju stawał się coraz bardziej godny zaufania i odpowiadał potrzebom społeczeństwa, podobnie jak system polityczny Zachodu⁵⁶.

W dekadzie lat 2011–2020 XXI wieku i później, Rosja jeżeli chce brać udział w zglobalizowanych powiązaniach ekonomicznych w ramach reguł przyjętych przez społeczność międzynarodową, nie powinna utrzymywać kontroli państwowej nad wzrostem poszczególnych działów gospodarki narodowej. System rosyjski nie powinien przy tym generować odpowiednich zysków nie będąc takim uczestnikiem gospodarki międzynarodowej jak kraje transparentnej gospodarki rynkowej. Rosja nie może także dobrze funkcjonować w relacjach międzynarodowych, utrzymując wewnętrzny autorytaryzm patronalny⁵⁷.

Należy podkreślić, że system transparentny jako taki może być jedynie efektywny w relacjach transatlantyckich we współpracy między efektywną Unią Europejską i strategicznymi Stanami Zjednoczonymi. Sukcesy rosyjskich liderów politycznych w ich stosunkach bilateralnych z Unią Europejską pokazują wszakże jak ważne, we wzajemnym zbliżaniu się, są reguły i efektywność systemu międzynarodowego budowanego w okresie minionych 60-ciu lat. Obiektywnym interesem wspólnoty transatlantyckiej jest zatem, aby Zachód, dla bez-

⁵² Por. *ibidem*, s. 231.

⁵³ Por. *ibidem*, s. 232.

⁵⁴ Por. *ibidem*, s. 232.

⁵⁵ Por. *ibidem*, s. 233.

⁵⁶ Por. *ibidem*, s. 233.

⁵⁷ Por. *ibidem*, s. 234.

pieczonej i prosperującej Rosji, był idealistyczny i równocześnie realistyczny w nadziei, że w zintegrowanej i nowoczesnej Rosji nie będą widoczne przejawy transimperializmu⁵⁸.

Warto zaznaczyć, że jeżeli w bliżej nieokreślonej przyszłości liderzy polityczni Rosji podjęliby decyzję o integracji politycznej i ekonomicznej tego kraju, z innym większym podmiotem międzynarodowym niż Rosja, to mógłby to być tylko jeden kandydat, a mianowicie Unia Europejska⁵⁹. Ta organizacja integracyjna musi więc w swojej długoletniej perspektywie uwzględniać stosunki z Rosją. Nie trzeba także nikogo przekonywać o tym, że dla UE Rosja jest jej bezpośrednim, granicznym sąsiadem. W zasadzie, co jest także istotne, właśnie Rosja a nie Afryka czy Bliski Wschód, stanowi dla Europy siłę, o charakterze strategicznym. Europejska Rosja może przy tym przemieszczać projekt Unii Europejskiej pod względem kulturowym, geograficznym i historycznym aż do Oceanu Spokojnego i wzmacniać globalny jej wizerunek oraz przyczyniać się, dzięki swoim bogactwom naturalnym i materialnym, do wzrostu siły tej organizacji integracyjnej⁶⁰.

Należy podkreślić, że trudno jest nawet hipotetycznie przewidywać, jak czynią to niektórzy specjaliści amerykańscy na przykład Yesilada, Efird i Noordijk, uwzględniając wprowadzenie pewne zastrzeżenia o małym prawdopodobieństwie takiego faktu, że w perspektywie 2030 roku powstanie super Unia Europejska, obejmująca także Rosję⁶¹. Jest to tak mało realne, iż wymienionym Autorom trudno jest wyobrazić sobie w przyszłości taką strukturę. Jeżeli wskazują oni Unię Europejską 29 państw, czyli po ostatnim rozszerzeniu w 2007 r. o Bułgarię i Rumunię i przewidywanym przez nich rozszerzeniu w 2015–2020 r. o Chorwację i Turcję to hipotetycznego rozszerzenia w 2030 r. nie określają już nawet liczbą państw, lecz podają UE 29 + Rosję⁶².

Przewidywane są zatem raczej możliwości ściślejszej niż dotychczas współpracy UE z Rosją, ale trudno jest wskazywać na perspektywiczne członkostwo Rosji w Unii Europejskiej. Jest to tym bardziej trudne do określenia, iż sama Rosja nie zmierza w tym kierunku. Gdyby tak było musiałaby się podporządkować organom ponadnarodowym UE, co dla niej, biorąc pod uwagę mocarstwowe ambicje, byłoby trudne do przyjęcia. Wariant taki byłby wszakże możliwy w przypadku podporządkowania Unii Europejskiej, Rosji co również jest mało prawdopodobne lub gdyby doszło do powstania nowej bardziej luźnej struktury integracyjnej nieposiadającej organów ponadnarodowych grupującej Unię Europejską, kraje EFTA i Rosję na wzór na przykład Europejskiego Obszaru Gospodarczego (EOG) lub integracji poziomej typu Współpracy Ekonomicznej Azji i Pacyfiku (*Asian Pacific Economic Cooperation* – APEC) funkcjonującej na zasadzie integracji na szczeblu przedsiębiorstw, w której Rosja również już obecnie uczestniczy. Poza wymienionymi państwami, to jest Chorwacją i Turcją większe szanse na członkostwo w Unii Europejskiej niż Rosja z obszaru postradzieckiego miałyby natomiast takie państwa jak Ukraina, Mołdawia i Białoruś, które objęte są już Europejską Polityką Sąsiedztwa.

⁵⁸ Por. *ibidem*, s. 234.

⁵⁹ Por. D. Trenin, *Russia Redefines Itself and Its Relations with the West*, in: *Global Powers in the 21st Century. Strategies and Relations*, eds. A. T. J. Lennon, A. Kozłowski, *A Washington Quarterly Reader*, The Center for Strategic and International Studies and the Massachusetts Institute of Technology, The MIT Press, 55 Hayward Street, Cambridge, MA 02142, 2008, s. 248.

⁶⁰ Por. *ibidem*, s. 248.

⁶¹ Por. B. Yesilada, B. Efird, P. Noordijk, *Competition among Giants: A Look at How Future Enlargement of the European Union Could Affect Global Power Transition*, *International Studies Review*, „A Journal of the International Studies Association”, vol. 8, nr 4, December 2006, s. 615.

⁶² Por. *ibidem*, s. 615.

Indie z kolei posiadają niezwykle interesujące dla państw europejskich doświadczenia związane z rozwojem tzw. usług okołobiznesowych (BOP) i kooperacją technologiczną w branży IT. Jest to też wyzwanie związane z lepszym niż dotychczas (i skuteczniejszym niż np. w USA) przyciąganiem na swoje rynki pracy konkurencyjnych cenowo i jakościowo indyjskich inżynierów, informatyków, programistów czy lekarzy (tzw. drenaż mózgow – brain drain).

Uwzględniając kwestie dotyczące konkurencyjności globalnej Unii Europejskiej wobec szybkiego tempa rozwoju Indii należy podkreślić, że coraz częściej pojawia się pogląd, iż rozwój tego kraju oparty na edukacji, tworzonej wiedzy, wsparty demokratycznym ustrojem społecznym i znajomością języka angielskiego stwarza większe szanse na szybszy i bardziej zrównoważony rozwój niż Chiny. Przewiduje się, że w ciągu najbliższych 50 lat Indie staną się najszybciej rozwijającą się gospodarką świata. Zgodnie z tą prognozą już za dziesięć lat gospodarka indyjska wyprzedzi gospodarkę włoską, a w ciągu piętnastu lat brytyjską⁶³.

Stosunki ekonomiczne Unii Europejskiej w warunkach wzrostu jej konkurencyjności globalnej z Chinami w pierwszej dekadzie XXI wieku uległy znacznemu rozwojowi, co wynika ze wspólnych interesów. Od 2006 roku wraz z podpisaniem Porozumienia o Partnerstwie i Współpracy między Chinami a Unią Europejską (*China-EU Partnership and Cooperation Agreement* – PCA) prowadzone są dialogi sektorowe w 24 dziedzinach począwszy od nauki i techniki przez ochronę środowiska do kwestii społecznych.

Najważniejsze znaczenie w rozwoju wzajemnych stosunków ekonomicznych w warunkach wzrostu konkurencyjności ma handel zagraniczny. Chiny w 2009 r. znalazły się na drugiej pozycji wśród największych partnerów handlowych Unii Europejskiej. Od 2006 roku kraj ten dla Unii Europejskiej stanowi jeden z największych, po Stanach Zjednoczonych, Rosji i Szwajcarii, rynek eksportowy, a także stał się państwem przodującym w dostarczaniu swoich towarów i usług na rynek europejski. Warto podkreślić, że import Unii Europejskiej z Chin w badanym okresie był trzykrotnie wyższy od eksportu. W latach 1999–2008 wielkość importu wzrosła niemal pięciokrotnie, a wartość eksportu w tym czasie zwiększyła się ponad czterokrotnie.

Należy zauważyć, że Chiny zajęły drugie miejsce wśród największych partnerów handlowych Unii Europejskiej, przede wszystkim z powodu wysokiego wzrostu unijnego importu z Chin, co doprowadziło do powstania ogromnego deficytu bilansu handlowego. W 2008 roku osiągnął on rekordową wartość w wysokości 169 505 milionów euro. Chiny w 2011 r. były najważniejszym partnerem UE, z którego napływały towary zagraniczne.

Dynamika wymiany handlowej Unii Europejskiej z Chinami w badanym okresie była znacznie wyższa od dynamiki handlu zagranicznego Unii Europejskiej ogółem. Wymiana handlowa pomiędzy UE a Chinami rozwijała się w bardzo szybkim tempie, który można zaliczyć do najwyższych na świecie. Należy zatem stwierdzić, że handel zagraniczny UE z Chinami istotnie oddziałuje na rozwój handlu międzynarodowego.

Obok handlu zagranicznego ważne znaczenie we wzajemnych stosunkach Unii Europejskiej i Chin miały bezpośrednie inwestycje zagraniczne. Największymi inwestorami w Chinach wśród członków Unii Europejskiej były takie państwa jak: Wielka Brytania, Niemcy, Francja i Hiszpania. Chińskie inwestycje w Unii Europejskiej nie mają jednak tak dużego znaczenia jak inwestycje Unii Europejskiej w Chinach.

⁶³ M. A. Kolka, *Zrozumieć Indie – kandydata do przyszłego liderowania w światowej gospodarce*, za: <http://globaleconomy.pl>.

Należy zaznaczyć, że w wyniku kryzysu gospodarczego lat 2008–2010 w krótkim okresie od 2008 roku stosunki handlowe i gospodarcze Chin oraz Unii Europejskiej charakteryzowały się zmniejszeniem wzajemnej wymiany handlowej i poziomu inwestycji. W pierwszej połowie 2009 roku wymiana handlowa Chin z Unią Europejską zmniejszyła się o 20,9%, eksport zmniejszył się o 24%, a import o 13,1% w porównaniu z tym samym okresem w roku 2008⁶⁴. Z powyższych danych wynika, że eksport bardziej zmniejszył się od importu. Liczba bezpośrednich inwestycji zagranicznych UE w Chinach w 2009 r. spadła o 22,8% w porównaniu ze stanem z roku 2008. Kryzys gospodarczy wpłynął także na nasilenie się sporów w handlu dwustronnym, które wynikają głównie ze wzrostu liczby wszczynanych postępowań antydumpingowych Unii Europejskiej wobec Chin. Trzeba zaznaczyć, że w roku 2008 UE wszczęła 6 nowych postępowań antydumpingowych przeciwko Chinom.

Kryzys gospodarczy przyczynił się również do powstania planów pobudzenia gospodarek obu stron, które prowadzą do zacieśnienia wzajemnych stosunków. Państwa członkowskie Unii Europejskiej zmagają się z licznymi problemami gospodarczymi dotyczącymi między innymi niewystarczającej ilości innowacji technologicznych, nieelastycznymi systemami zatrudnienia (problemy z przekwalifikowaniem się pracowników), nadmiernymi obciążeniami pomocy społecznej, deficytami budżetowymi, wysokimi stopami bezrobocia. Państwo chińskie także staje wobec własnych problemów gospodarczych, które nie przyczyniają się do wzrostu gospodarczego. Są to przede wszystkim takie kwestie jak nadmierne zanieczyszczenie środowiska i wyczerpujące się źródła energii. Chiny posiadają słabo rozwinięty system edukacji oraz programów przeznaczonych na badania i rozwój. W państwie tym konieczne są zatem działania mające na celu transformację gospodarczą od gospodarki nastawionej na eksport do gospodarki zorientowanej na pobudzenie popytu wewnętrznego, rozwój którego może opóźniać wysoka skłonność Chińczyków do oszczędzania. Modernizacja struktury przemysłowej Chin, przyspieszenie industrializacji i procesów urbanizacyjnych ma wszakże przyczynić się do wzrostu popytu krajowego i rozszerzenia rynku wewnętrznego.

W perspektywie średnio- i długoterminowej obecny kryzys finansowy i gospodarczy stwarza również możliwości rozwoju stosunków Unii Europejskiej z Chinami w zakresie handlu i współpracy gospodarczej. Powstały bowiem doskonałe warunki dla dalszego rozwoju Chin i Unii Europejskiej w sferze współpracy handlowej i gospodarczej z uwagi na obustronne aktywne reagowanie na kryzys. Wyrazem tego jest fakt, że strony wyraziły sprzeciw wobec protekcjonizmu i poparcie dla szerszego otwarcia rynków podczas szczytu Unia Europejska–Chiny, który odbył się w maju w 2009 roku w Pradze.

Warto także określić, że wzrost selektywnego protekcjonizmu handlowego w stosunkach bilateralnych będącego konsekwencją okresowego osłabienia wzrostu gospodarczego w długim okresie może doprowadzić do wzrostu konkurencyjności między Chinami a Unią Europejską. Chińskie przedsiębiorstwa mogą stać się bowiem dla Unii Europejskiej bardziej konkurencyjne, jeżeli nie nastąpi w Europie przełom w zakresie modernizacji przemysłowej. W takich okolicznościach należy ostrożnie podchodzić do wzrostu ochrony rynków wewnętrznych⁶⁵.

Warto podkreślić, że silna gospodarka Chin leży w ekonomicznym interesie Europy. Na otwartości, wynikającej z członkostwa Chin w WTO, korzystają przy tym obie strony. Rosnący w siłę chiński handel oznacza jednak również rosnące oczekiwania. Chiny muszą

⁶⁴ Dane Ministerstwa Handlu Chin.

⁶⁵ Zob. „EU China Observer” 2009, Issue 5.

wypełnić swoje zobowiązania wobec WTO i przestrzegać zasady uczciwego handlu. Europa natomiast musi pogodzić się z zaostrzoną konkurencją ze strony Chin⁶⁶.

Gwałtowny rozwój Chin, który miał zwiastować powstanie globalnego wolnego rynku może jednak zapoczątkować nową epokę merkantylizmu, ponieważ takie potęgi przemysłowe jak ten kraj nie chcą polegać na wolnym rynku w dziedzinie zakupu nośników energii i zbytu towarów, samodzielnie negocjują z eksporterami surowców energetycznych warunki kontraktów handlowych. Generalnie jednak Chiny coraz bardziej zagrażają konkurencyjnie Unii Europejskiej i to nie tylko na obszarze funkcjonowania ugrupowania integracyjnego, głównie poprzez napływ tanich towarów chińskich, ale także w tradycyjnych obszarach europejskich wpływów ekonomicznych na świecie jak na przykład w Afryce. Chińskie wyzwania konkurencyjne są więc niezwykle aktualne i znaczące dla perspektywicznej konkurencyjności Unii Europejskiej we współczesnych uwarunkowaniach rozwoju gospodarki światowej. Pojawiają się także możliwości konfliktu między Unią Europejską i Chinami⁶⁷.

Takie państwa jak Chiny wywierające coraz większy konkurencyjny wpływ na rozwój współczesnego świata wyraźnie opowiadają się za utrzymaniem systemu międzynarodowego opartego na państwach narodowych, który był niejednokrotnie kwestionowany w USA i w Europie. Właśnie Stany Zjednoczone zaprojektowały w latach czterdziestych minionego wieku, oparty na państwach narodowych, system ONZ z Międzynarodowym Funduszem Walutowym (IMF), Międzynarodowym Bankiem Odbudowy i Rozwoju (IBRD) zwany Bankiem Światowym i Układem Ogólnym w Sprawie Taryf Celnych i Handlu (GATT), którego zasady zostały z czasem włączone do Światowej Organizacji Handlu (WTO). W rezultacie zmian w gospodarce światowej w latach dziewięćdziesiątych świat nie stał się jednobiegunowy, jak to można było fałszywie przyjąć, lecz już od lat siedemdziesiątych stał się w istocie światem wielobiegunowym, a rywalizacja państw uprzemysłowionych w tym Unii Europejskiej o surowce energetyczne i rynki zbytu sprzyja merkantylizmowi i ekonomicznemu regionalizmowi.

Obecny wielobiegunowy świat, nie oznacza jednak, że nie istnieją w nim wspólne wyzwania. W nowym stuleciu wyraźnie uwidacznia się potrzeba wypracowania nowej formuły globalnego zarządzania. Coraz bardziej uwidacznia się fakt, że tradycyjne partnerstwo transatlantyckie między Europą a Stanami Zjednoczonymi już nie wystarcza. Jest jednak również jasne, że amerykańsko-chiński model G-2 także nie jest idealnym rozwiązaniem. Trzeba zatem podjąć starania, aby wyjść poza dwustronne stosunki i sojusze.

W kontekście porównawczym należy zauważyć, że w drugiej dekadzie XXI wieku maleje zarówno potęga Europy, jak i Stanów Zjednoczonych oraz pozostałych państw Zachodu. Równocześnie przewiduje się, że do roku 2025 kraje OECD wyprodukują jedynie 40% światowego bogactwa, w porównaniu z 55% w roku 2000. Udział Azji natomiast wzrośnie do 38%, czyli do poziomu w zasadzie równego poziomowi grupy OECD. Jednak wzrost jej potęgi łączy się także z przyjęciem nowych obowiązków. Ład światowy nie odzwierciedla bowiem jedynie stosunków międzynarodowych, ale ukazuje również to, jak państwa radzą sobie z wyzwaniami, które przed nimi stoją.

⁶⁶ *Stosunki UE-Chiny: nowa strategia Komisji*, IP/06/1454, Bruksela, 24 października 2006, za: http://ec.europa.eu/comm/external_relations/china/intro/index.htm.

⁶⁷ Por. B. Yesilada, B. Efirid, P. Noordijk, *Competition among Giants: A Look at How Future Enlargement of the European Union Could Affect Global Power Transition*, „International Studies Review, A Journal of the International Studies Association”, USA, vol. 8, nr 4, December 2006, s. 620.

Podkreślić trzeba, iż z uwagi na możliwość konfliktu współpraca UE z Chinami jest konieczna – i to nie tylko wzajemna współpraca, ale także współdziałanie z innymi partnerami światowymi. Zamiast jawić się jako zagrożenie, działania te powinny być przy tym widziane jako szansa. UE jest świadoma trudnych problemów, jakie się dzisiaj pojawiają w jej rozwoju a są nimi niestabilność gospodarcza, zależność energetyczna, zmiany klimatu, migracje, terroryzm. Jeżeli pragnie się skutecznie i w sposób skoordynowany złagodzić nieuniknione wstrząsy związane z kryzysem potrzebne są zatem wspólne działania na wszystkich frontach. Zajmując się tymi kwestiami, należy również znaleźć nowe sposoby zaangażowania państw takich jak Rosja, Indie i inne regionalne potęgi. Państwa te jako strony zaangażowane w światowym zarządzaniu powinny mieć przy tym także poczucie odpowiedzialności.

Warto również zaznaczyć, że na początku 2012 r. Międzynarodowy Fundusz Walutowy ostrzegwał, iż Chinom może grozić niebezpieczeństwo jeżeli dotknie je globalny kryzys. Stwierdzenie to jest tym bardziej istotne, że w styczniu 2012 r. po raz pierwszy od 2009 r. zarówno import jak i eksport tego kraju przestały wykazywać wzrost. Eksport zmniejszył się nieznacznie, bo o 0,5 proc, ale i tak był to najgorszy wynik dla Chin od 2009 r. W rezultacie takich wskaźników można zauważyć, iż gospodarkę chińską dogania kryzys globalny, przed którym władze chińskie dotychczas skutecznie się broniły.

Szczególnie niepokojące było zmniejszenie się chińskiego importu, który w styczniu 2012 r. spadł o 15 proc. W efekcie nadwyżka handlowa Chin wzrosła w styczniu 2012 r. do poziomu najwyższego od połowy 2011 r., sięgając 27,3 mld dol. Należy przy tym zauważyć, że import ten byłby jeszcze niższy gdyby nie drożejąca ropa naftowa⁶⁸. Ponadto Chińska Federacja Logistyki i Zakupów na początku lutego 2012 r. podała, że indeks koniunktury w branżach importowych chińskiej gospodarki w styczniu 2012 r. zmniejszył się do 46,9 pkt (z 49,3 pkt), co wskazywało na to, iż popyt w Chinach małał.

Należy zauważyć, że w 2008 r. podczas pierwszych oznak kryzysu finansowego w USA i w Europie, rząd w Pekinie wprowadził gigantyczny pakiet stymulacyjny co pozwoliło utrzymać inwestycje w infrastrukturę na poziomie z poprzednich lat. Efekty rządowego wsparcia dla gospodarki chińskiej widoczne były jeszcze w 2011 r. W tym roku Chiny odnotowały bowiem wzrost PKB w wysokości 9,2 proc. Jednakże już w czwartym kwartale 2011 r. dał się zauważyć spadek wzrostu PKB do wysokości 8,9 proc. W tym czasie MFW prognozował na 2012 r. obniżenie tempa wzrostu PKB w Państwie Środka do poziomu 9,0 proc. Jest to wprawdzie poziom, którego i tak świat zazdrościłby Chinom. Na początku 2012 r. MFW obserwując sytuację w Europie skorygował jednak swoje szacunki wzrostu PKB Chin do poziomu 8,5 proc. W pierwszych dniach lutego 2012 r. przedstawiciel MFW w Chinach ostrzegł także, że pogrążona w kryzysie Europa może w 2012 r. pociągnąć Chiny w dół i kosztować je nawet 4 punkty wzrostu⁶⁹. Radził również władzom chińskim aby już na początku 2012 r. zaczęły przygotowywać drugi pakiet stymulacyjny.

Warto zatem zaznaczyć, że świat przestaje już mimowolnie napędzać gospodarkę chińską. Prawdą jest, że w ostatnich latach globalne koncerty przenosiły się do tanich Chin, które stały się równocześnie istotną bazą eksportową współczesnego świata. Jednakże kryzys zadłużeniowy w krajach wysoko rozwiniętych sprawia, że popyt na bądź co bądź stosunkowo tanie towary chińskie mimo wszystko zmniejsza się. Według oficjalnych danych w styczniu 2012 r. obroty handlowe Chin z Unią Europejską spadły o 7 proc.

⁶⁸ W ten sposób ocenił tę sytuację minister handlu Chin Chen Deming.

⁶⁹ Miało to miejsce w czasie seminarium naukowego w Pekinie na początku 2012 r.

Na początku 2012 r. było jeszcze zbyt wcześnie, aby wskazywać na załamanie, ale jeżeli UE wejdzie w recesję to można było przewidywać, iż Chiny to wyraźnie odczują. W takiej sytuacji Chiny zmuszone są do wyraźnej obserwacji nader skomplikowanych europejskich problemów walutowych, chociażby dlatego, że w euro znajduje się jedna czwarta chińskich rezerw walutowych.. Równocześnie, największym ryzykiem dla Chin w 2012 r. będzie słabszy popyt związany z kryzysem niektórych państw strefy euro na przykład Grecji.

Trzeba przy tym odnotować, że przedstawiciele władz chińskich mają stosunkowo łatwiejszą drogą do pokonania ewentualnego kryzysu, ponieważ sterują kursem własnej waluty. W Stanach Zjednoczonych otwarcie podkreśla się przy tym, że Chiny manipulują własną walutą, która według władz amerykańskich jest niedoszacowana o jedną trzecią. Taka sytuacja pozwala Chinom promować własny eksport do USA i Unii Europejskiej.

Chiny nie zamierzają również wykorzystywać obecnego kryzysu po to, aby wykupić Europę. W Chinach twierdzi się ponadto, że kraj ten będzie inwestował jedynie tam, gdzie to przynosi odpowiednie efekty⁷⁰, czego nie można powiedzieć o Europie biorąc pod uwagę jej sytuację na początku 2012 r. Takie opinie pojawiły się w Chinach w połowie lutego 2012 r. bezpośrednio przed szczytem unijno-chińskim⁷¹, podczas którego miały być poruszane takie delikatne kwestie jak na przykład odmowa uczestnictwa Chin w europejskim systemie handlu emisjami ETS przez chińskie linie lotnicze i ograniczenia dla chińskich przedsiębiorstw na terenie UE. Złagodzenie unijnego stanowiska w tych sprawach mogłoby przybliżyć finansowe wsparcie Chin dla Europy w wysokości 100 mld euro, za które Chińczycy wykupiliby europejskie obligacje w celu dofinansowania funduszy ratunkowych. Europa musi zatem brać pod uwagę stanowisko Chin w kwestii pomocy finansowej⁷², która z punktu widzenia Państwa Środka nie może być bezinteresowna⁷³. Chiny wskazywały równocześnie, że takie działanie, pozwoli odzyskać równowagę finansową UE co jest korzystne także dla Chin.

Warto także zaznaczyć, o czym bez wątpienia zdają sobie sprawę obie strony, iż gospodarki UE i Chin są tak bardzo ze sobą wzajemnie powiązane, iż zmiana stopy wzrostu jednego z tych strategicznych partnerów ma bezpośredni istotny wpływ na drugiego. Władze Chin wiedzą o tym doskonale i wcale tego nie ukrywają, że pomogą Europie aby pomóc samym sobie, co dało się zauważyć w czasie szczytu UE-Chiny w Pekinie w połowie lutego 2012 r. Eskalacja kryzysu zadłużenia może bowiem – jak ostrzegł na początku lutego 2012 r. MFW – doprowadzić do ograniczenia w 2012 r. chińskiego wzrostu gospodarczego z 8 do 4 proc. Liderzy UE zabiegają równocześnie u władz w Pekinie o ułatwienie dostępu do chińskiego rynku dla firm europejskich. Jest to szczególnie istotne z uwagi na fakt, iż na początku 2012 r. odnotowano dalszy spadek, szczególnie europejskich bezpośrednich inwestycji zagranicznych w Chinach. Należy bowiem zauważyć, że w styczniu 2012 r. już trzeci miesiąc z rzędu inwestycje te generalnie zmalały w Chinach o 0,3 proc. do 10 mld dolarów w tym najbardziej z Europy o 42,49 proc. do 452 mln, ale równocześnie wzrosły z USA o 29,5 proc. do 342 mln i z Azji-Pacyfiku o 0,77 proc. do 8,59 mld dolarów USA. W grudniu 2011 r. ich poziom wynosił 12,2 mld dol. USA. Zjawiska te świadczą o tym, iż zabiegi liderów UE są w pełni uzasadnione.

W ujęciu perspektywicznym należy podkreślić, że największą nadzieję na pokojowy rozwój międzynarodowy daje współpraca najważniejszych aktorów współczesnej sceny światowej

⁷⁰ W ten sposób wypowiedział się na początku lutego 2012 r. doradca prezesa chińskiego banku centralnego Xia Bin.

⁷¹ Szczyt Chiny-Unia Europejska rozpoczął się 14 lutego 2012 r. w Pekinie.

⁷² W połowie lutego 2012 r. rezerwy finansowe Chin oceniano na poziomie 3,2 biliona dolarów.

⁷³ Stanowisko takie w lutym 2012 r. zaprezentował Yuan Gangming z Chińskiego Instytutu Nauk Społecznych.

wej w tym USA, UE i Chin pod kierunkiem USA. Istotnym krokiem w tym kierunku byłoby włączenie Chin do Grupy G-8 i w rezultacie powstanie Grupy G-9. Obecnie Chiny umiejscawiane są w grupie najbardziej rozwiniętych krajów rozwijających się, czyli BRIC (Brazylia, Rosja, Indie, Chiny). Z tej grupy krajów tylko Rosja znajduje się równocześnie w grupie krajów mających największy wpływ na rozwój współczesnej gospodarki światowej to jest w grupie G-8. Włączenie do niej Chin, poprzez różnego rodzaju konsultacje i wspólne podejmowanie decyzji w najważniejszych sprawach dotyczących procesów rozwojowych, mogłoby prowadzić do łagodzenia pojawiających się problemów, wzrostu wzajemnej współpracy i w konsekwencji przyczynić się do stabilnego oraz bezpiecznego rozwoju współczesnego świata.

6. Unia Europejska wobec reguł WTO

Brak ostatecznego porozumienia WTO w sprawie liberalizacji handlu nie pomógł UE przewyciężyć jej słabości, a wprost przeciwnie, przyczynił się do powstania wielu niejasności w kontaktach z partnerami handlowymi. W trakcie długoletnich negocjacji na forum WTO⁷⁴ udało się ustalić wstępne ramy porozumienia, lecz nie udało się wypracować kompromisu w najważniejszych kwestiach – poziomach redukcji subsydiów rolnych oraz ceł. Chociaż prace nad tekstem porozumienia budziły nadzieje na sukces, to negocjacje w Genewie załamały się z powodu kwestii specjalnych mechanizmów ochronnych⁷⁵.

W okresie kryzysu w gospodarce światowej zaszły przeobrażenia, które sprawiają, że nastawienie najważniejszych stron do liberalizacji handlu światowego poprzez wielostronne porozumienie w ramach WTO uległo zmianie, a osiągnięcie kompromisu w negocjacjach handlowych staje się sprawą coraz bardziej skomplikowaną⁷⁶. Końcowy wynik negocjacji zależy będzie zatem nie tylko od elastyczności stanowisk wszystkich członków WTO, ale także od woli politycznej osiągnięcia sukcesu w tej niezwykle ważnej dziedzinie dla rozwoju gospodarki światowej. W kontekście malejącej woli politycznej liberalizacji handlu, wyzwaniem dla WTO staje się znalezienie sposobu na wznowienie negocjacji i ich efektywne zakończenie⁷⁷.

Unia Europejska jako pierwszy globalny inwestor i najważniejszy podmiot na światowym rynku towarów i usług jest dużo bardziej zainteresowana rozwijaniem multilateralnych zasad funkcjonowania gospodarki światowej niż Stany Zjednoczone, które dążą do realizacji swoich celów przywódczych w oparciu o koncepcję regionalizacji⁷⁸. Przewaga Unii Europejskiej,

⁷⁴ Zob. Z. W. Puślecki, *Trade Conflicts during the Multilateral Negotiations on the International Trade Liberalization*, w: *Policymaking and Prosperity. A Multinational Anthology*, ed. S. Nagel, Published in the United States of America by Lexington Books, Lanham–Boulder–New York–Oxford 2003.

⁷⁵ Szerzej zob. Z. W. Puślecki, J. Skrzypczyńska, *Unia Europejska w systemie handlu międzynarodowego WTO*, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa 2011, ss. 242; oraz A. Lang, *World Trade Law after Neoliberalism. Re-imagining the Global Economic Order*, Oxford–New York 2011, s. 313–320.

⁷⁶ Por. Z. W. Puślecki, *The International Trade Liberalisation Under WTO and a Global Economy*, in: *Business Interaction in a Global Economy*, eds. M. Kozłowski, A. Kacprzyk, Copyrights by Congress of Political Economists, USA, Wilkes–Beijing 2006.

⁷⁷ Zob. I. Ragazzi, M. Egger, *Nach der Doha Runde. Elemente fuer eine neue WTO Agenda*, Dokument 19. Marz, <http://www.alliancesud.ch/de/publicationen/downloads/dokument-19-2010-web.pdf>.

⁷⁸ Zob. Z. W. Puślecki, *Mercantilist Tendencies in Contemporary Foreign Trade Policy*, „Journal of Global Change and Governance”, Division of Global Affairs (DGA), Rutgers University, New Jersey, USA, vol. I, nr 4, Autumn 2008, <http://www.jgcg.org>; R. M. Desai, J. R. Vreeland, *Global Governance in a Multipolar World: The Case for Regional Monetary Funds*, „International Studies Review” 13 March 2011, s. 109–121.

wynikająca z jej siły regionalnej i pozycji w handlu światowym oraz inwestycjach, może zostać wszakże osłabiona, jeśli Stany Zjednoczone zrealizują koncepcję utworzenia amerykańsko-azjatyckiej strefy wolnego handlu⁷⁹.

Oceniając pozycję Unii Europejskiej w systemie gospodarki globalnej na podstawie dominującej roli w handlu, trzeba przede wszystkim podkreślić jej wpływ na rozwój i zasady multilateralnej polityki handlowej. Jednak uwagę należy skoncentrować głównie na koncepcji zewnętrznej polityki handlowej UE, dzięki której dąży ona do dalszego umacniania swojej roli i wpływów na globalnym rynku⁸⁰. Zapewnianiu międzynarodowej konkurencyjności Unii ma służyć podejmowanie różnego rodzaju działań, z których najważniejsze to stosowanie dla wybranych gałęzi gospodarki, wynikających z procesów integracyjnych, wspólnych polityk. Jedną z najważniejszych wspólnych polityk UE jest Wspólna Polityka Handlowa (WPH), która obejmuje swym zasięgiem bardzo rozległe zagadnienia, takie jak m.in. system celny, postępowania protekcyjne, środki wspierania polityki eksportowej czy stosowanie polityki handlowej UE zgodnie z zasadami WTO. Kolejne rundy negocjacyjne, w których UE bierze aktywny udział, przyczyniają się do poprawy warunków eksportu na rynki innych krajów oraz wprowadzają jasne i przejrzyste reguły. Zliberalizowany handel pozwala najbardziej wydajnym producentom konkurować na sprawiedliwych warunkach z producentami z innych krajów. Z kolei konkurencja między produktami importowanymi a lokalnymi prowadzi do spadku cen i poprawy jakości, a konsumentom daje większy wybór produktów.

Zakończenie

Analiza podjętych zagadnień badawczych wykazała, że na początku XXI wieku, przed Unią Europejską pojawiło się szereg nowych, istotnych wyzwań. Warto tu przede wszystkim wskazać takie, które wiążą się z cenami towarów i surowcami. Są one ściśle ze sobą powiązane i dotyczą kwestii politycznych w obszarze rynków finansowych, rozwoju, handlu, przemysłu i stosunków zewnętrznych. Komisja Europejska podjęła wiele inicjatyw w tym względzie. Już w 2008 r. zwróciła uwagę na strategiczne znaczenie kształtowania polityki dotyczącej surowców, podejmując inicjatywę na ich rzecz⁸¹. Od tego czasu zaangażowała się w działania prowadzone w tych ramach, aby zapewnić zrównoważony dostęp do surowców na terenie UE i poza nią, a także w sprawy dotyczące efektywnego gospodarowania zasobami i recyklingu. Rozpoczęła ponadto dogłębną analizę całego rynku towarowego, koncentrując się w szczególności na cenach żywności i bezpieczeństwie dostaw tej grupy towarów⁸².

W odpowiedzi na kryzys finansowy i ekonomiczny Komisja wprowadziła szereg środków, które miały poprawić uregulowania prawne dotyczące rynków finansowych oraz zapewnić ich większą spójność i przejrzystość. Warto zaznaczyć, że zgłosiła także wniosek dotyczący regulacji rynku energii. Podjęte działania stanowią istotny element realizacji strategii „Europa 2020”, która ma zapewnić inteligentny, trwały i sprzyjający włączeniu społecznemu wzrost gospodarczy UE. Wiążą się one ściśle z inicjatywą przewodnią „Europa

⁷⁹ B. Mucha-Leszko, *Współczesna gospodarka światowa. Główne centra gospodarcze*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej, Lublin 2005, s. 165–166.

⁸⁰ Ibidem, s. 162.

⁸¹ COM (2011) 21, *Europa efektywnie korzystająca z zasobów: inicjatywa przewodnia w ramach strategii »Europa 2020«*, Bruksela 2011.

⁸² Ibidem.

efektywnie korzystająca z zasobów⁸³. Warto także podkreślić, iż generalnie na podejmowanie istotnych decyzji rozwojowych Unii Europejskiej bardzo ważny wpływ wywiera aparat biurokratyczny. Wynika to przede wszystkim z silnej pozycji biurokratów w Komisji Europejskiej⁸⁴.

Global Determinants of Increased Competitiveness of the European Union in the 21st Century

Summary

The paper aims to present the global determinants of the increased competitiveness of the European Union in the 21st century. Its detailed purpose was to determine the position of the European Union vis-à-vis the USA and Japan, to indicate the role of innovation and employment in the increased competitiveness of the EU, the position of the Common Agricultural Policy under the circumstances of increased competition, the increased importance of services, the position of the European Union as compared to the competitiveness of BRIC, and how the EU functions within WTO principles. The analysis of these research issues indicates that the European Union is facing a number of significant challenges in the early 21st century. Those related to the prices of goods and resources are particularly worth pointing out. They are closely, mutually related and concern political issues in the field of financial markets, development, trade, industry and external relations.

⁸³ Ibidem.

⁸⁴ Zob. szerzej, G. C. Raussier, J. Swinnen, P. Zusman, *Political Power and Economic Policy. Theory, Analysis, and Empirical Applications*, Cambridge University Press, New York 2011, s. 389–390.

